

Minister pracy i polityki społecznej Władysław Kosiniak-Kamysz pod koniec września przedstawił propozycję wprowadzenia regionalnych stawek płacy minimalnej. Poparcie dla tej koncepcji stanowi dużą zmianę w polityce rządu, gdyż jeszcze wiosną minister pracy zdecydowanie sprzeciwiał się regionalizacji minimalnego wynagrodzenia. Dostosowanie płacy minimalnej do warunków gospodarczych w regionach pozwoli na zmniejszenie bezrobocia w gorzej rozwiniętych województwach, a w konsekwencji – na ich szybszy rozwój.

• Opis przypadku

W wywiadzie dla „Dziennika Gazety Prawnej”, opublikowanym w dniu 27 września br., a także w odpowiedzi na postulaty związków zawodowych z 24 października br., minister pracy Władysław Kosiniak-Kamysz zapowiedział wprowadzenie regionalnych i branżowych stawek płacy minimalnej. Podkreślił, że nie będą one mogły być niższe od bazowego minimalnego wynagrodzenia, które byłoby ustalane dla całej Polski. Minister argumentuje swoją propozycję dążeniem do uniknięcia „sytuacji, w której firm nie byłoby stać na zatrudnienie pracowników” za płacę minimalną, zwłaszcza w przypadku ludzi młodych, którzy posiadają mniejsze doświadczenie zawodowe. Za określanie regionalnej płacy minimalnej odpowiedzialne byłyby „wojewódzkie komisje dialogu społecznego”, czyli lokalni przedstawiciele pracodawców i związków zawodowych wraz z władzami województwa. Zmiana sposobu ustalania minimalnego wynagrodzenia, zgodnie z art. 65 Konstytucji RP, wymagałaby nowelizacji *Ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę*. Według ministra Kosiniaka-Kamysza koalicja rządowa będzie dążyć do wprowadzenia przez parlament stosownych zmian prawnych do czerwca 2014 r., tak aby przyszłoroczne negocjacje Komisji Trójstronnej na temat wysokości płacy minimalnej na 2015 r. toczyły się już po wprowadzeniu nowych przepisów, a więc dotyczyły bazowej stawki minimalnej, poniżej której nie mogłyby schodzić regionalne i branżowe poziomy minimalnego wynagrodzenia.

• Ocena eksperta FOR

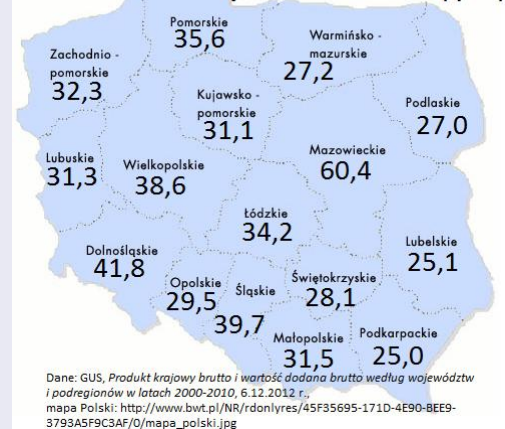
W sytuacji, kiedy między regionami istnieją duże różnice w poziomie rozwoju gospodarczego, utrzymywanie jednakowej dla całej Polski stawki płacy minimalnej jest nieuzasadnione. Dlatego pomysł ministra pracy, aby wprowadzić regionalizację płacy minimalnej, należy ocenić dobrze.

Ministerstwo Pracy nareszcie zorientowało się, że wyznaczane centralnie dla całej Polski minimalne wynagrodzenie jest oderwane od realiów ekonomicznych części kraju i przynosi negatywne skutki w postaci wzrostu bezrobocia oraz narastania zjawiska nielegalnego zatrudnienia. Jeszcze w 2007 r. płaca minimalna kształtowała się na poziomie 936 zł brutto. Tymczasem w tym roku wynosi 1600 zł, a w 2014 r. osiągnie poziom 1680 zł. W latach 2007-2013 minimalne wynagrodzenie wzrosło więc aż o 70,9 proc., mimo że ceny towarów i usług zwiększały się w latach 2006-2012 ponad trzykrotnie wolniej – o 21,8 proc. Z roku na rok płaca minimalna staje się coraz bardziej niedostosowana do realiów gorzej rozwiniętych regionów, co skłania tamtejsze przedsiębiorstwa do rezygnacji z zatrudniania nowych pracowników bądź nawet do zwolnień.

Argumenty za wprowadzeniem regionalnego zróżnicowania minimalnego wynagrodzenia zostały szerzej opisane w Analizie FOR nr 6/2013 pt. „Jednakowa stawka płacy minimalnej hamuje rozwój polskich województw”. Warto przede wszystkim podkreślić, że o dużych różnicach w poziomie rozwoju gospodarczego

polskich regionów świadczą takie wskaźniki jak wysokość PKB na mieszkańca w województwie, średni poziom wynagrodzeń czy stopa bezrobocia. W II kwartale 2013r. pracownicy z woj. pomorskiego i śląskiego zarabiali średnio 3,9 tys. zł, a ci z woj. świętokrzyskiego i warmińsko-mazurskiego o 600 zł mniej. W 2010 r. na Podkarpaciu 10 proc. tych zatrudnionych, którzy zarabiali najmniej, otrzymywało płacę nieprzekraczającą 1393 zł. Ale już w Zachodniopomorskiem grupa 10 proc. najmniej zarabiających dostawała wynagrodzenie niższe lub równe 1472 zł. Regiony różnią się także pod względem poziomu przedsiębiorczości, rozumianego m.in. jako liczba firm na 1000 mieszkańców. Według badań PARP (2011) najniższy wskaźnik przedsiębiorczości mają woj. warmińsko-mazurskie, lubelskie i podkarpackie. W parze z niską liczbą i aktywnością firm idzie relatywnie wysokie bezrobocie – takie, które przekracza średni poziom krajowy (13,2 proc.). Choć w czerwcu br. w Wielkopolsce stopa bezrobocia wyniosła 9,7 proc., a na Mazowszu 11,1 proc, to w woj. warmińsko-mazurskim zatrudnienia nie miało aż 20,2 proc. aktywnych zawodowo (107,4 tys. osób), a w kujawsko-pomorskim i zachodniopomorskim odpowiednio 17,6 i 17,0 proc. W uboższych regionach koszty pracy są zbyt wysokie, aby firmy mogły rozwijać swoją działalność. Tymczasem minimalne wynagrodzenie na poziomie 1400 zł zamiast 1600 zł już o 241 zł obniżyłoby miesięczne koszty zatrudniania pracownika za płacę minimalną. Zmalałyby też uzależnione od niej składki. W efekcie niższa stawka płacy minimalnej pozwoliłaby na wzrost przedsiębiorczości i zatrudnienia w regionach, które cierpią z powodu dużego bezrobocia.

PKB na mieszkańca w województwach w 2010 r. (tys. zł)



Między regionami występują także istotne różnice w kosztach utrzymania. Przykładowo, w woj. zachodniopomorskim 1 m³ ciepłej wody kosztował w 2011 r. 22,08 zł, a na Podlasiu 16,03 zł. Na 30-minutowy normalny bilet na przejazd komunikacją miejską trzeba w Lublinie wydać 2,80 zł, a za 20-minutowy bilet w Warszawie płaci się 3,40 zł. Podczas gdy średni miesięczny koszt wynajmu 2-pokojowego mieszkania w Olsztynie wynosi 1,2 tys. zł, to we Wrocławiu za wynajem trzeba już zapłacić 1,6 tys. zł. To kolejny argument za tym, że regionalne zróżnicowanie minimalnego wynagrodzenia jest słusznym rozwiązaniem.

Ciesz się fakt, że być może już od 2015 r. dzięki zapowiadanej regionalizacji płacy minimalnej polskie województwa będą mogły się szybciej rozwijać. Jednak mając na uwadze, że związki zawodowe mogą sprzeciwiać się temu dobremu dla perspektyw zatrudnienia rozwiązaniu, należy mieć nadzieję, że minister pracy nie uzależni reformy sposobu ustalania minimalnego wynagrodzenia od zgody związków zawodowych reprezentowanych w Komisji Trójstronnej. Trzeba podkreślić, że aby zapobiec ustalaniu przez wojewódzkie gremia zbyt wysokiej płacy minimalnej w stosunku do realiów gospodarczych regionu, rząd powinien wymagać, aby minimalne wynagrodzenie było wyznaczane w każdym województwie na podstawie tych samych obiektywnych wskaźników ekonomicznych. Wreszcie, pomysł ustalania takiej krajowej bazowej stawki płacy minimalnej, poniżej której regionom i branżom nie wolno byłoby schodzić, jest zły. Nie wiadomo, czy obecny i przyszłe rządy nie będą ulegać presjom związków zawodowych, które żądałyby szybkiego podwyższania bazowej płacy minimalnej. Mogłoby ono doprowadzić do tego, że bazowe minimalne wynagrodzenie byłoby tylko o 100 zł niższe niż w sytuacji, gdyby pozostawiona została jednakowa płaca minimalna dla całej Polski (np. 1600 zł zamiast 1700 zł). W konsekwencji regionalizacja płacy minimalnej mijałaby się z celem. Należałoby raczej określić, że regionalna oraz branżowa płaca minimalna będzie się wahać np. w przedziale +/- 25 proc. od bazowej dla całego kraju. Konieczne jest zatem wbudowanie w ustawę mechanizmów ograniczających możliwy destrukcyjny wpływ związków zawodowych oraz dokładne sprecyzowanie zestawu jednolitych dla wszystkich województw mierników, na podstawie których wyznaczane będzie minimalne wynagrodzenie.

Bibliografia: 1. GUS, Roczne wskaźniki cen towarów i usług konsumpcyjnych w latach 1950-2012, http://www.stat.gov.pl/gus/5840_1634_PLK_HTML.htm (dostęp 1.10.2013 r.); 2. GUS, Zatrudnienie i wynagrodzenia w gospodarce narodowej w I półroczu 2013 r., tabl. 15. i 20.; 3. <http://interia360.pl/artukul/ciepła-woda-codziennosc-czy-luksus,57116> (dostęp 6.10.2013 r.); 4. Kosiniak-Kamysz W., Nie znajdę każdemu pracy, rozm. przepr. Woś R., „Dziennik Gazeta Prawna”, 24.05.2013 r.; 5. Kosiniak-Kamysz W., Różna płaca minimalna w branżach i regionach, rozm. przepr. Sikora D. i Guza Ł., „Dziennik Gazeta Prawna”, 27.09.2013 r.; 6. PARP, Raport o stanie sektora małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce, 2011, mapa 1.; 7. Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Struktura wynagrodzeń według zawodów w woj. podkarpackim w październiku 2010 roku, s. 4.; 8. Urząd Statystyczny w Szczecinie, Wynagrodzenia i ich struktura w woj. zachodniopomorskim w 2010 r., tabl. 5.; Województwo zachodniopomorskie w liczbach 2013, s. 10.; Szybko.pl, Metrohouse i Expander, Polski rynek nieruchomości, sierpień 2013.

/ Recenzent: Mateusz Guzikowski

Kontakt do eksperta

Anna Patrycja Czepiel

e-mail: anna.czepiel@for.org.pl

Forum Obywatelskiego Rozwoju

Al. J. Ch. Szucha 2/4 lok. 20, 00-582 Warszawa

tel. +48 22 628 85 11, +48 691 232 994

e-mail: info@for.org.pl

www.for.org.pl

Dołącz do nas: [facebook.com/FundacjaFOR](https://www.facebook.com/FundacjaFOR)